

# Janusz Królikowski

---

## Niepokalane poczęcie Maryi : perspektywy teologiczne otwarte przez obchody jubileuszowe

---

Salvatoris Mater 7/1, 298-308

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Gdy 8 grudnia 1854 r. papież Pius IX uroczystie ogłaszał dogmat Niepokalanego poczęcia Maryi, dokonywał tym aktem pewnego podsumowania ciągnącej się przez kilka wieków dysputy teologicznej, która została naznaczona spieraniem się opinii przychylnych i przeciwnych, niekiedy nawet bardzo gwałtownym. Oczywiście, także samemu ogłoszeniu dogmatu towarzyszyła otwarta i głęboka debata teologiczna, która pod wieloma względami wyrastała ponad ogólny poziom ówczesnej teologii<sup>1</sup>. Od tamtego czasu mariologia i sama kwestia niepokalanego poczęcia zostały znacznie pogłębione dzięki pracom specjalistów z różnych dziedzin teologii i nauk pomocniczych. Niemniej, równocześnie wkład, który w tej dziedzinie wniósł bł. Jan Duns Szkot, okazuje się coraz bardziej ewidentny i godny uznania<sup>2</sup>. Dużego znaczenia nadal nabiera dzieło i myśl św. Maksymiliana M. Kolbego, które w znacznym stopniu wyrosły z ducha niepokalanego poczęcia<sup>3</sup>.

## Niepokalane poczęcie Maryi. Perspektywy teologiczne otwarte przez obchody jubileuszowe

SALVATORIS MATER  
7(2005) nr 1, 298-308

Obchody 150. rocznicy ogłoszenia dogmatu niepokalanego poczęcia Maryi stały się dla mariologów sprzyjającą okazją do dokonania bilansu ogólnych poszukiwań mariologicznych, jakie podejmowano w ostatnim czasie, a w odniesieniu do dogmatu niepokalanego poczęcia w szczególności. Już

na pierwszy rzut oka widać postęp, który dokonał się w tej dziedzinie nie tylko w długim okresie od ogłoszenia dogmatu, ale także w ciągu kilkunastu ostatnich lat. Jest rzeczą godną odnotowania, że rocznice ogłoszenia tego dogmatu zawsze były okazją do swoistego „rachunku sumienia” dla mariologów. Można wspomnieć rok 1954, kiedy w Rzymie odbył się wielki Międzynarodowy Kongres Mariologiczno-Maryjny organi-

<sup>1</sup> Por. S.M. PERELLA, *Teologia e pietà mariana ai tempi del beato Pio IX. Per una memoria del secolo dell'Immacolata*, „Marianum” 63(2001) 177-243.

<sup>2</sup> Por. S.M. CECCHIN, *Maria Signora Santa e Immacolata nel pensiero francescano. Per una storia del contributo francescano alla mariologia*, Città del Vaticano 2001; TENZE, *L'Immacolata Concezione. Breve storia del dogma*, Città del Vaticano 2003.

<sup>3</sup> Por. Kolbe, *saint of the Immacolata*, red. M.M. LALVELAGE, New Bedford 2001; *Massimiliano Kolbe nel suo tempo e oggi. Approccio interdisciplinare alla personalità e agli scritti (Roma-Seraphicum, 24-27 settembre 2001)*, red. E. GALIGNANO, Roma 2003. E. Piacentini zaproponował wykład mariologii w oparciu o pisma św. Maksymiliana: *Nuovo corso sistematico di mariologia. Sub luce Immaculatae*, Frascatti 2002.

zowany przez Międzynarodową Akademię Maryjną i przez jej założyciela, o. Carlo Balicia OFM. Akta tego kongresu zostały opublikowane w osiemnastu tomach pod ogólnym tytułem *Virgo Immaculata* (1955-1958). Zawierają one rzeczywiście imponujący zbiór wypowiedzi, który wywarł znaczący wpływ na późniejszą mariologię. Wystarczy zauważyć, że wiele ze sformułowanych tam ujęć i propozycji znalazło szybko odzwierciedlenie w VIII rozdziale soborowej konstytucji *Lumen gentium*. Minione pięćdziesięciolecie w mariologii, które wyraźnie odzwierciedliło się w rozmaitych wypowiedziach przygotowanych z okazji ubiegłorocznej rocznicy, zaprezentowanych zarówno w czasie wielu sympozjów, jak i okolicznościowych publikacji, było okresem szczególnie intensywnej refleksji mariologicznej. Pozwoliła ona zarówno powrócić do zagadnień związanych z historią aktu dogmatyzacji i osobą jej twórcy – papieża bł. Piusa IX<sup>4</sup>, jak również wydobyć nowe treści teologiczne w ramach tradycyjnych zagadnień, wpisać mocno mariologię w kontekst historiozbowczy oraz wskazać na jej związki z innymi dyscyplinami teologicznymi, poszerzając ją w kontekście konkretnej sytuacji życia wierzących i dialogu ekumenicznego. Odnowiona i pogłębiona mariologia włącza się służebnie w dzieło ewangelizacji, inkulturacji wiary i promocji ludzkiej; nie są jej również obce kwestie dotyczące poszukiwania autentycznego humanizmu i dialogu międzyreligijnego. Nade wszystko okazuje się jednak, że mariologia nie jest dziedziną marginalną i peryferyjną w teologii, ale integralnie do niej należąca i efektywnie wpływająca na wypracowanie dyskursu na temat tajemnicy zbawienia i jej poszczególnych aspektów. Wynika to oczywiście z faktu, że ośrodkiem tajemnicy zbawienia i teologii jest Jezus Chrystus, Syn Ojca i Maryi Dziewicy, poczęty za sprawą Ducha Świętego.

Sobór Watykański II w konstytucji dogmatycznej o Kościele stwierdził profetycznie: *Maryja bowiem, która weszła dogłębnie w historię zbawienia, w pewien sposób łączy w sobie i odzwierciedla najważniejsze treści wiary*<sup>5</sup>. Refleksja rozwijająca się w kontekście rocznicy ogłoszenia dogmatu niepokalanego poczęcia Maryi znamienne potwierdziła to odważne stwierdzenie soborowe. W tym miejscu zamierzam zwrócić uwagę na niektóre kwestie mariologiczne, które zostały podjęte przy okazji obchodów jubileuszowych i są zawarte w publikacjach, które już

<sup>4</sup> Por. G. GRONCHI, *Il Pio IX nascosto*, Jesi 2000; *Pio IX a Gaeta (25 novembre 1848 - 4 settembre 1849)*. *Atti del Convegno di studi per il 150 anni dell'avvenimento e dell'elevazione della Diocesi di Gaeta ad Arcidiocesi (13 dicembre 1998 - 24 ottobre 1999)*, red. L. CARDI, Marino di Minturno 2003; L. NEGRI, *Pio IX. Attualità e Profezia*, Milano 2004; A. TORNELLI, *L'ultimo Papa Re*, Milano 2004.

<sup>5</sup> LG 65.

ukazały się na ten temat<sup>6</sup>. Wiele z nich jest jeszcze w trakcie opracowywania, jak na przykład materiały z XXI Kongresu Mariologiczno-Maryjnego, który odbył się w Rzymie w dniach 4-8 grudnia ubiegłego roku. Mogą one posłużyć za inspirację do dalszych refleksji mariologicznych, jak również do jakiegoś bardziej kompletnego ujęcia teologicznego tej kwestii w ramach współczesnych poszukiwań.

## 1. Wewnętrzne powiązanie tajemnic

Wiadomo, że poszczególne tajemnice wiary chrześcijańskiej osiągają swoje pełne znaczenie tylko wtedy, gdy zostają usytuowane w ramach całości wiary, gdy na tej całości się opierają i uczestniczą w jej misteryjnym charakterze. Refleksje nad niepokalanym poczęciem Maryi, które podjęto w ostatnim czasie, nie tylko w decydującej mierze opierają się na tej zasadzie, ale także w dużym stopniu stanowią jej pogłębione zastosowanie, dzięki czemu mogą być uważane za ważny wkład w dzieło rozwoju doktryny mariologicznej.

A) Dzieło dokonane przez Trójcę Świętą na rzecz Maryi – od pierwszej chwili Jej życia aż do Jej chwalebego wniebowzięcia – budzi podziw oraz prowadzi do wyznania pełnego wypełnienia zbawienia, które odzwierciedla się w Niej w całej swojej wielkości, wspaniałości i mądrości. Działanie Boże w Maryi ma charakter w pełni „uprzywilejowany”, „wyjątkowy” i „jedyny”, ale taki jego charakter w żadnym wypadku nie oddala Jej od ludzi, jakby stawiała się przez to obca, oddalona i nieosiągalna dla zwykłego człowieka. Pozostaje Ona Kobiętą w pełni realną i wpisaną w historię ludzkości. Równocześnie to obdarowanie zbawcze, darmowe i łaskawe, nie uczyniło Jej tylko „biernym” narzędziem w rękach Boga, wypełniającego swój wieczny zamysł.

---

<sup>6</sup> Por. *Maria Santa e immacolata. Segno dell'amore salvifico di Dio Trinità. Prospettive ecumeniche. Atti del 2° Colloquio internazionale di mariologia, Ascoli Piceno, 5-7 ottobre 1998*, red. S. DE FIORES, E. VIDAU, Roma 2000; *Il dogma dell'immacolata concezione di Maria. Problemi attuali e tentativi di ricomprensione. Atti del XIV Simposio Internazionale Mariologico (Roma, 7-10 ottobre 2003)*, red. E.M. TONIOLO, Roma 2004; *L'Immacolata segno della Bellezza e dell'Amore di Dio. Atti del Convegno Diocesano (Benevento, 20-23 maggio 2004)*, red. F. LAPORTE, Città del Vaticano 2005; *Święty wyjątek. II Bocheńskie Sympozjum Mariologiczne*, red. J. KRÓLIKOWSKI, Kraków 2004; *Niepokalana Matka Chrystusa. Materiały z sympozjum mariologicznego, Lublin, 23-24 kwietnia 2004 roku*, red. K. KOWALIK, K. PEK, Częstochowa-Lublin 2004; *Tota pulchra es Maria. Materiały z ogólnopolskiego sympozjum mariologicznego z okazji 150 rocznicy ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Matki Bożej, Licheń, 17-20 maja 2004*, red. J. KUMALA, Licheń 2004; *Niepokalane poczęcie i życie chrześcijańskie, Niepokalanów, 15-17 października 2004 roku*, red. D. MASTALSKA, Częstochowa-Niepokalanów 2005.

Takie spojrzenie na Maryję stało się możliwe przez zastosowanie do interpretacji Jej życia teologii wybrania-powołania, biorąc pod uwagę misję na rzecz zbawienia wszystkich ludzi, teologii, która uwzględnia zarówno szczególną łaskę udzieloną Maryi, Jej osobowe, pełne i czynne uczestniczenie w tej łasce, jak również Jej dogłębną łączność z całą ludzkością, w imieniu której udziela Ona Bogu odpowiedzi.

Już w niepokalanym poczęciu widzimy więc, że Maryja jest dogłębnie złączona ze swoim Synem za sprawą Ducha Świętego, oraz napełniona łaską i Duchem Świętym za pośrednictwem Syna Jezusa Chrystusa, zgodnie z wiecznym zamysłem woli Ojca, którego jest umiłowaną Córką. Dzięki temu przywilejowi jest jedynym stworzeniem, które dogłębnie urzeczywistniło w pełni wolną odpowiedź i całkowicie posłusznie współdziałało z inicjatywą Bożą. Ta prawda pozwala nam w sposób syntetyczny widzieć Kościół w Maryi i Maryję w Kościele oraz żywić przekonanie, że to, czego Bóg dokonał w Maryi, spełnia się nieustannie także w Kościele, którego Ona jest „sercem”, jak wymownie stwierdził Charles Journet.

Doktryna niepokalanego poczęcia mówi nam, że łaska Boża w sposób absolutny „poprzedza” istnienie stworzenia ludzkiego i jego odpowiedź, której udziela Bogu. Ta interwencja Boża na rzecz Maryi stała się także dla Niej aktem odkupienia dokonany przez Syna Bożego, w mocy Ducha Świętego. W Jej przypadku dzieło odkupieńcze było interwencją, która miała na celu zachowanie Jej wolną od winy pierworodnej i wszelkiego grzechu. Ten aspekt niepokalanego poczęcia ukazuje z całą mocą absolutną i uprzedzającą darmość miłości Bożej zwracającej się do człowieka w dziele zbawienia oraz określa jej wewnętrzną naturę.

B) Pełna i specyficzna treść łaski, którą Maryja została napełniona już w pierwszej chwili swego istnienia, ukazuje się przede wszystkim w Jej relacji wiary do Osoby Słowa Wcielonego, Jej Syna, który umarł i zmartwychwstał, jest Zbawicielem wszystkich oraz pośrednikiem daru Ducha Świętego. Trzeba równocześnie uwzględnić – chociaż jest to wyjątkowo trudne – osobową relację, którą nawiązał On z Maryją, i która przejawia się w szczególnej bezpośredniości, wynikającej z relacji matka-syn. Na tej podstawie można określić specyficzny charakter i wyrażanie się Jej podobieństwa do Chrystusa, w którym manifestuje się i wypełnia intencja i cel zbawczego zmysłu Boga w stosunku do wszystkich ludzi, stworzonych na Jego obraz. Maryja była pomyślana, chciana, stworzona i uzdolniona przez Boga, aby w pełni upodobnić się do swego Syna, Jezusa Chrystusa, zgodnie z właściwym dla Niej sposobem egzystencji, który koncentruje się na uczestniczeniu w Boskim zamysłu zbawienia, pokrywającym się z Jej misją Matki-Dziewicy, hojnej współpracownicy

i wiernej uczennicy. Z tą misją, do której Maryja została konsekrowana przez Ducha Świętego i od którego następnie pochodzi Jej macierzyństwo duchowe w stosunku do Kościoła i ludzkości.

Cała osoba Maryi, wraz z Jej cielesnością, są mieszkaniem-świątynią Ducha Świętego. Została Ona w najwyższym stopniu i integralnie uświęcona przez Boga, a więc przygotowana do przyjęcia Syna Bożego, czyli do współdziałania w wydarzeniu wcielenia. Została przygotowana do przyjęcia i wyrażenia pochodzącej od Boga „płodności” życia i łaski przeznaczonej do odzwierciedlenia posłania (daru) Jednorodzonego Syna ze strony Ojca, posłania-daru, które objawiają – w pełni czasu – niezmierną miłość Boga do całej ludzkości, a – oczywiście – na pierwszym miejscu do Maryi z Nazaretu. Dziewica Maryja jest pierwszym stworzeniem ludzkim przyjmującym zbawczy skutek wydarzenia wcielenia Słowa na sposób absolutnie darmowy, czego wyrazem jest właśnie Jej niepokalane poczęcie. W Niej, jako pierwszej i w wyjątkowy sposób, spełnia się deklaracja o uczestniczeniu człowieka w świętości Boga, wypowiedziana przez św. Pawła w hymnie z *Listu do Efezjan* (por. 1, 4-5).

Trzeba więc przyjąć, że „dar” i „łaska” udzielone przez Boga są miarą Jego miłości do Maryi. Gdy ten dar i ta łaska pokrywają się z wydarzeniem wcielenia Słowa i wypełniają się w misterium paschalnym, to wynika z tego, że miłość okazana przez Boga Maryi za pośrednictwem Chrystusa, doskonałego Pośrednika, w Duchu Świętym, jest największą miłością okazaną stworzeniu ludzkiemu. Maryja niepokalanie poczęta zasługuje w pełni na miano Umiłowanej.

C) Pius IX w bulli dogmatycznej *Ineffabilis Deus* podkreślił, że Maryja, już w pierwszej chwili swego istnienia, została zachowana od wszelkiej zmyzy winy pierworodnej *na mocy przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa Zbawiciela rodzaju ludzkiego*. Podejmując ten wątek, kolekta z uroczystości niepokalanego poczęcia stwierdza, że ta łaska została udzielona *na mocy zasług przewidzianej śmierci Chrystusa*. Idąc po linii tej doktryny, Pius XII w encyklice *Fulgens corona* (8 września 1953 r.) sprecyzował, że Jezus Chrystus jest „przyczyną zasługującą” niepokalanego poczęcia i On odkupił Matkę w sposób doskonalszy, niż wszystkie inne istoty ludzkie.

Teoria zasług Chrystusa Zbawiciela – wywodząca się ze scholastyki średniowiecznej i z prawnomo-ralnego ujęcia kwestii zbawienia – zawiera bardzo ważną i trwałą ideę, a mianowicie mówi nam, że swoją ofiarną i odkupieńczą śmiercią Syn Boży, który stał się człowiekiem, otrzymał od Ojca wywyższenie i uwielbienie, a dla ludzkości wysłużył dar nowego i wiecznego życia. Zbawienie człowieka było przez Niego zamierzone i wysłużone dla wszystkich w sposób rzeczywiście skuteczny. Ze względu



na osiągnięcie tej zasługi zbawczej uczynił to wszystko, co było konieczne – dał samego siebie i wszystko, co swoje. Odkupienie jako akt zbawczy, ukazuje nam, jak Chrystus Zbawiciel jest wszechmocny i miłosierny, jak jest niezmierna Jego ofiarująca się miłość w stosunku do ludzkości. Określenie „ze względu na śmierć Syna Bożego” łączy się ponadto i powinno zostać głębiej związane z argumentacją, która włącza przewidzenie tajemnicy krzyża w zakres wiecznego zamysłu Boga skoncentrowanego na absolutnym i powszechnym prymacie Jezusa Chrystusa. Z tego względu okazuje się bardzo użyteczny dialog między niepokalanym poczęciem Maryi i trynitarną teologią krzyża, który zaowocował już wieloma obiecującymi przemyśleniami i wnioskami.

Soteriologia współczesna w sposób uzasadniony uwypukla także solidarność zbawczą Jezusa Chrystusa w stosunku do wszystkich ludzi, urzeczywistnianą w Duchu Świętym, która nabiera znamion uniwersalnych w Jego obecności i działaniu. Ukrzyżowany i Zmartwychwstały jest konstytutywną przyczyną zbawienia dla wszystkich ludzi i w każdym czasie: w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Jest to poświadczane przez dogmat niepokalanego poczęcia, który wskazuje na rzeczywistość szczególną solidarność Syna z Tą, która wydała Go na świat, będąc przeznaczona na Jego Matkę. Niepokalane poczęcie jawi się jako rzeczywistość w najwyższym stopniu osobowa, relacyjna i aksjologiczna, a tym samym zostają przekroczone jego jednostronne ujęcia, rozpatrujące je tylko od strony zachowania od grzechu pierworodnego.

Ważnym znamieniem współczesnej chrystologii jest uwaga zwrócona na jedność i całość tajemnicy Jezusa Chrystusa, która przechodzi od preegzystencji Słowa do misterium paschalnego i do paruzji. Równocześnie misterium paschalne, stanowiąc szczyt wcielenia, zostaje słusznie usytuowane jako centrum i szczyt historii zbawienia, którego światło pada tak na ostateczną przyszłość, jak i na początek historii świata i człowieka. Zgodnie z kształtem chrystologii nowotestamentowej, wiara w parując Zmartwychwstałego Pana kieruje refleksję retrospektywną nad Jego działaniem i obecnością zbawczą aż do początku historii świata i ludzkości. On ją poprzedza z racji swojej wiecznej preegzystencji u Boga (por. J 1, 2-3).

Misterium paschalne wraz z paruzją ukazuje także, że Jezus Chrystus jest Panem wszystkich, Zbawicielem świata, Zwycięzcą nad grzechem i śmiercią, eschatologicznym i protologicznym Pośrednikiem zbawienia. Początek i wypełnienie zamysłu zbawczego Jemu zostały powierzone i zlecone. Nie ma żadnej przestrzeni w czasie historii ludzkiej, która byłaby pozbawiona Jego obecności oraz obca Jego działaniu objawieńczemu i zbawczemu. Jest to poświadczane w formie jak najbardziej

emblematicznej przez dogmat niepokalanego poczęcia Maryi, który ukazuje wpisywanie się Jego działania w sam początek Jej bytu po to, by znalazł on pełne wypełnienie na końcu, przenikając historycznie Jej duszę i ciało, czyli całe Jej ziemskie życie.

D) Odrębne zagadnienie, które zasługuje na pogłębienie w kontekście niepokalanego poczęcia, dotyczy właśnie działania zbawczego podjętego przez Syna na rzecz Jego Matki na początku Jej historycznego istnienia. Chodzi więc o ściślejsze połączenie go z misterium paschalnym wraz z paruzją oraz w szerokim i odpowiednim zestawieniu z tajemnicą wniebowzięcia. Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* napisał: *Przez tajemnicę wniebowzięcia Maryja sama doznała w sposób definitywny skutków tego jedyne go pośrednictwa, którym jest pośrednictwo Chrystusa-Odkupiciela świata i zmartwychwstałego Pana*<sup>7</sup>. Wniebowzięcie, jako pełne uczestniczenie w chwale Chrystusa, domaga się zakorzenienia w tajemnicy niepokalanego poczęcia, które stanowi jego szczególnie zadatek i włącza w to uczestnictwo w ciągu całego życia Maryi. Niepokalane poczęcie otwiera się tym samym na interpretację eschatologiczną.

Matka Boża, wzięta z ciałem i duszą do niebieskiej chwały, jest stworzeniem ludzkim doskonale upodobnionym do Syna Jezusa Chrystusa przez Ducha Świętego, zgodnie z wolą Ojca, jako eschatologiczny obraz i pierwowciny Kościoła, który kiedyś ukaże się przed swoim Panem *cały chwalebny, bez skazy czy zmarszczki* (Ef 5, 27). Wynika więc z tego, że szczególnie łaska, którą Ona otrzymała na początku swojego istnienia jako stworzenie ludzkie, *zachowana wolną od wszelkiej zmazy winy pierworodnej*, zakłada także szczególnie dar bycia w sposób możliwie najdoskonalszy na obraz tego prawdziwego i doskonałego obrazu Bożego, którym jest Jezus Chrystus, aby móc doskonale upodobnić się do Niego za sprawą Ducha Świętego, który w Niej zamieszkał. To stwierdzenie jest konsekwencją istotnej prawdy włączonej do formuły dogmatycznej – cała osoba Maryi, a więc ciało i dusza, nie podlegała żadnemu wpływowi grzechu i nie popełniała Ona żadnego grzechu osobistego. Cała osoba Maryi została napełniona łaską i Duchem Świętym. Od pierwszej chwili swego istnienia była więc Cała Święta – *Tota Pulchra*.

E) *Tota pulchra es Maria et macula originalis non est in Te*. To stwierdzenie z antyfony maryjnej odsyła do *Pieśni nad pieśniami* (4, 7). Z historii mariologii wiemy, że lektura alegoryczna w kluczu mariologicznym *Pieśni nad pieśniami* skłoniła wielu teologów, począwszy od epoki patrystycznej, do wywyższania, wraz ze świętością i doskonałością, a więc pięknem duchowym, Dziewicy Maryi, także Jej świętości oraz

<sup>7</sup> RM 41.



piękna moralnego i fizycznego. W jednym ze swoich nurtów mariologia weszła w ten sposób na tę drogę refleksji, którą papież Paweł VI szczęśliwie nazwał *via pulchritudinis*. Na ten temat toczy się obecnie bardzo ciekawa dyskusja mariologiczna, która została jeszcze dodatkowo ożywiona w kontekście refleksji nad niepokalanym poczęciem, która to kwestia zdaje się szczególnie sprzyjać szukanemu dialogowi między teologią i estetyką<sup>8</sup>.

Refleksja rozwija się w wielu kierunkach. Zwraca się więc uwagę na dziedziny i doświadczenia, które mają jakiś związek z pięknem, szczególnie uwzględniając sztuki plastyczne<sup>9</sup>, ale także muzykę, poezję, liturgię. Próbuje się stosować język symboliczny, dowartościować doświadczenie zmysłowe, wykorzystać zdolność kontemplacyjną otwartą na doświadczenie radości i wspólnoty.

W przypadku Maryi podkreśla się, że jako Niepokalana, Cała-Święta napełniona Duchem Świętym, Uwielbiona w ciele i duszy, odzwierciedla, jak czyste zwierciadło, rozjaśniona przez Ducha Uświęciciela chwałę Słowa, które stało się ciałem - swego Syna Jezusa Chrystusa, Światło świata, ludzkie Oblicze i doskonały Obraz Ojca, który jest wiecznym źródłem prawdy, dobra i piękna. Ponadto, na mocy uprzywilejowanej relacji, którą Trójca Święta z Nią nawiązała, Matka Boża odzwierciedla nieprzemijającą Chwałę, niezgłębione Piękno i nie znające zachodu Światło najświętszego Boga, podczas gdy jest kontemplowana jako wypełniony obraz Kościoła.

Jest Ona równocześnie arcydziełem Boga i stworzeniem, które – współpracując z Duchem Świętym – włącza się ze swej strony w zaistnienie absolutnego arcydzieła, to znaczy Syna Bożego, który w Niej staje się ciałem właśnie za sprawą Ducha Świętego. W oparciu o tę podstawę doktrynalną nabiera pełnej wartości metodologicznej i argumentacyjnej odwołanie się do doświadczenia Boga właściwego dla Maryi. Jest to Jej doświadczenie, którego dostępuje jako umiłowana Córka Ojca, skoncentrowana na swojej relacji z Synem Jezusem Chrystusem, ukształtowana

<sup>8</sup> Por. *Via pulchritudinis e mariologia. Atti del II e III Convegno dell'Associazione mariologia italiana. S. Marinella (Roma), 3-4 novembre 2001; Roma 18-21 settembre 2002*, red. A. LANGELLA, Roma 2003; F. MANZI, *La bellezza di Dio percepita e riscoperta dalla Beata Vergine Maria*, „La Scuola Cattolica” 131(2003) 745-793; S.M. PERELLA, „Tota pulchra es Maria”. *L'Immacolata:...*, 463-623.

<sup>9</sup> Z okazji rocznicy ogłoszenia dogmatu niepokalanego poczęcia w Watykanie została przygotowana bardzo interesująca wystawa dzieł sztuki malarskiej *Una Donna vestita di sole*, która bardzo wymownie ilustrowała kształtowanie się dogmatu oraz treści, które on wyraża. Nie należy zapominać, że właśnie malarze swoimi dziełami odegrali decydującą rolę w utrwaleniu i rozpowszechnieniu doktryny niepokalanego poczęcia. Por. katalog wystawy: *Una Donna vestita di sole. L'Immacolata Concezione nelle opere dei grandi maestri*, red. G. MORELLO, V. FRANCIA, R. FUSCO, Milano 2005.

doskonale przez Ducha Świętego, który uzdalnia Ją do przyjęcia i przeżywania jedynej relacji do Syna, a równocześnie do pełnego oddania się Jemu i Ojcu. Duch Święty może więc być określony metaforycznie mianem Artysty Bożego, idąc po linii św. Augustyna, który Syna określił mianem Sztuki Ojca (*Ars Patris*), jako Autora wszelkiego piękna stworzonego. W przypadku Dziewicy Maryi trzeba uznać, że Jej piękno nosi imię i formę macierzyństwa Bożego – Jej „odczuwania” macierzyńskiego – więzi, która łączy Ją od zawsze z Synem, Zbawicielem rodzaju ludzkiego, oraz włącza Ją w tę łaskę, której Syn jest Pośrednikiem i której Duch Święty jest Dawcą, wylewając ją na stworzenie i pozwalając jej kosztować. Jest to piękno, które w pełni i doskonale przeniknęło Maryję począwszy od Jej poczęcia.

F) Rozwijając dyskurs o osobowości Maryi, można uwypuklić zasadniczą tezę, a mianowicie – jak każda kobieta Maryja jest zdolna do bycia matką. Jednak łaska niepokalanego poczęcia sprawia, że – gdy nadeszła „pełnia czasu” (Ga 4, 4) – może Ona czynnie współpracować z Duchem Świętym we wcieleniu Syna Bożego. Innymi słowy, Jej zbawienie polega także na tym, że to, co naturalne, jest w Niej już przeniknięte i przekształcone przez to, co nadprzyrodzone, a tym samym jest już całkowicie ukierunkowane na to, co nadprzyrodzone.

Takie stwierdzenie chrystocentryczne i pneumatologiczne uwypukla racje, w oparciu o które tradycja Kościoła przyznała wierze Maryi i Jej przyzwoleniu okazanemu wobec zamysłu Boga, wyrażonemu przez Jej *fiat*, decydującą i „sprawczą” rolę w wypełnieniu się wcielenia. Ta wiara i to przyzwolenie są chciane i wzbudzone przez Boga (aczkolwiek przy zachowaniu wolności Maryi); są konkretnym skutkiem łaski otrzymanej za pośrednictwem Syna już w pierwszej chwili Jej poczęcia, łaski, która ma wymiar pneumatologiczny, gdyż jest ona łaską Ducha Chrystusowego, Ducha Uświęciela. Wiara i przyzwolenie ostatecznie poświadczają, że Ona jest rzeczywiście „pierwszym” stworzeniem ludzkim zbawionym przez Chrystusa w sposób wyjątkowy i najdoskonalszy. Równocześnie *fiat* wypowiedziane przez Maryję jest przyzwoleniem doskonale odpowiadającym intencji i inicjatywie Boga, dzięki któremu to, co zdecydował, rzeczywiście się dokonuje.

Dogmat niepokalanego poczęcia Maryi pozwala więc odpowiedzieć, w sposób spójny z intencją Bożą, na pytanie o to, jak można zharmonizować między sobą działanie Boga i wolność człowieka. Działanie Boże na rzecz stworzenia ludzkiego – Maryi z Nazaretu – ukazuje całą swoją darmość i celowość relacyjną. Nie ma przyczyny zewnętrznej w Bogu; Jego działanie jest motywowane tylko miłością, dlatego jest absolutnie wolne. Jest ponadto ukierunkowane na samokomunikowanie się, zwraca-

cające się do wolnego stworzenia ludzkiego. Jeśli w Dziewicy Maryi kontemplujemy stworzenie ludzkie w jego doskonałości, to musimy przyznać, że Bóg działał w Niej w taki sposób, że mogła odpowiedzieć na Jego inicjatywę i przyłączyć do Jego zamysłu z pełną gotowością i odpowiedniością.

## 2. Epilog

Maryja Niepokalanie Poczęta jest ponad wszelką wątpliwość pierwszym stworzeniem należącym do Jezusa Chrystusa, przez Niego umiłowana w najwyższym stopniu i obdarzona Nim w całej pełni. Ta miłość Syna do Matki jest wieczna, poprzedzając, motywując i towarzysząc wydarzeniu Jego wcielenia. Ona jest obecna w tajemnicy Chrystusa już *przed stworzeniem świata* (por. Ef 1, 4-7), wybrana i umiłowana przez Ojca w Jego umiłowanym Synu i przez Jego umiłowanego Syna, wybrana i umiłowana przez Syna wraz z Ojcem i wiecznie powierzona Duchowi Świętości. Niepokalane poczęcie Maryi odsyła ostatecznie do tajemnicy łaski Bożej, która dokonuje cudownych dzieł na rzecz człowieka, jeśli ją przyjmuje z wiarą i odpowiada na nią dziełami, które ta łaska wzbudza. Jan Paweł II pisał w encyklice *Redemptoris Mater: Za sprawą Ducha Świętego, w wymiarze łaski, czyli uczestnictwa Bożej natury, Maryja otrzymuje życie od Tego, któremu w porządku ziemskiego rodzenia sama dała życie jako Matka*. I dalej: *Ponieważ to «nowe życie» Maryja otrzymuje w takiej pełni, jaka odpowiada miłości Syna do Matki, a więc godności Bożego macierzyństwa - stąd przy zwiastowaniu anioł nazywa Ją «łaski pełną»*<sup>10</sup>.

Ks. dr hab. Janusz Królikowski  
Papieski Uniwersytet Świętego Krzyża – Rzym  
Wydział Teologiczny Sekcja Tarnów (PAT)

Al. Matki Bożej Fatimskiej 39  
PL - 33-100 Tarnów  
e-mail: jkroliko@wsd.tarnow.pl

<sup>10</sup> RM 10.

# L'immacolata concezione di Maria. Le prospettive di ricerca aperte durante il giubileo della proclamazione del dogma

(Riassunto)

La celebrazione del 150° anniversario del dogma dell'immacolata concezione di Maria costituiva per gli studiosi e i cultori un'occasione propizia per fare un bilancio sugli studi sinora prodotti e per indicare le prospettive dell'ulteriore ricerca. Ripercorrendo i diversi studi si vede che i teologi danno sempre più spazio e impulso all'esigenza di pensare la mariologia in prospettiva storico-salvifica e in accordo con le altre discipline teologiche, allargandone nel contempo gli orizzonti verso il dialogo ecumenico, interculturale e interreligioso, con lo sguardo attento alla situazione concreta della gente. La riflessione si impegna nel servizio dell'evangelizzazione, dell'inculturazione della fede e della promozione umana. In modo particolare si vede che i teologi sono preoccupati di applicare nella riflessione il principio del *nexus mysteriorum*, che permette di vedere il mistero dell'immacolata concezione di Maria nel quadro del mistero di Dio, di fondarlo su di esso e mostrare come ne partecipa. Le ricerche mariologiche svolte in occasione dell'anniversario della proclamazione del dogma annunciano un rinnovato interesse per la mariologia in ricerca teologica.